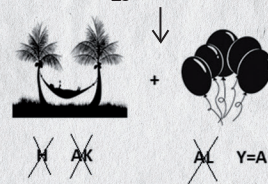


za to w oddali ukaże się 26----- myśliwska,



a niebawem, po przeciwnej stronie, na lasu tle kolejna prezentuje się.

Tą szutrową drogą podążając i nigdzie na boki nie skręcając, dojedziesz do miejsca pamięci i poznasz moje dane, które na głazie są wypisane.

Jestem ksiądz 29-----

Zaś obok rośnie dąb. Na tabliczce ma napisane, że tu w 1863 roku przez 13-----16----- wybrane

miejsce straceń powstańców było. Teraz się przeżegnaj i dalej przed siebie gnaj.

Tuż za lasem tablica jest postawiona, gdzie aktywna turystyka

-----7----- jest oznaczona.

Zażelazna to następna miejscowość, co na trasie leży. Do jej końca prosto jechać należy.

Całkiem blisko jest krzyż. Lewa ręka Chrystusa posłuży, by wskazać kierunek Twojej dalszej podróży.

Cała naprzód i przed siebie, przez las. Do Domanic wjechać czas.

A potem? – prosto na Domanice-Kolonię i dalej na Łupiny R-----

Wjeżdżasz do miejscowości Pieńki i do Wiśniew gminy. Jedź bez przerwy prosto. Kaczory witają!

Ale to nie te, co dzioby i skrzydła mają. Właśnie miejscowości tak nazwanej przekroczyłeś próg.

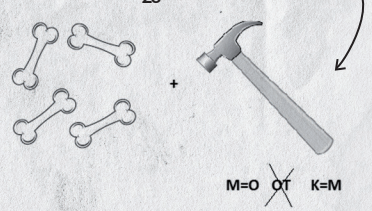
Tu na Łuków się kieruj na rozstaju dróg. Za Kaczorami Gostchorz leży.

W nim na Radzyń Podlaski skrócić należy. Teraz jedziesz główniejszą drogą do miejscowości końca

i dalej przed siebie. Masz 15 km do Łukowa i Y----- km do Radzyna Podlaskiego.

Wjechałeś do województwa 15----- Jesteś w Biardach, więc quest działa skutecznie.

Jedź przed siebie, a przed 23-----



wybierz drogę w prawo koniecznie. Na rondzie wybierz do przystanku kierunek.

I znów przed siebie. Byś do 8----- dotarł, to warunek.

Jedziesz Szlakiem Ziemi Łukowskiej, a w tej podróży odpoczynek Ci posłuży.

Przystań przy skrzyżowaniu. Poświęć chwilę memu opowiadaniu.

W Łukowie, pod Węgrowem i Sokołowem walczyłem. 7 lutego 1863 w przegranej bitwie pod Siemiatyczami uczestniczyłem

jako żołnierz zbrojnie walczący oraz kapłan słowa pociechy i ukojenia rannym i umierającym niosący.

O potyczkach pod Gręzówką, Staninem to samo powiedzieć mogę.

Pod Sosnowicą postrzelony zostałem w prawą nogę. W sierpniu, po bitwie pod Fajstawicami, na tyfus zachorowałem.

W Różance nad Bugiem się hospitalizowałem. 22 lipca Wydział Wojny Rządu Narodowego mianował mnie wojsk powstańczych województwa podlaskiego naczelnym kapłanem; na stopień generała awansowałem.

Odtąd pseudonimu „generał Brzeziński” używałem. Do Gręzówki Cię przywiodłem, gdyż tu bitwy się rozgrywały, a okoliczne lasy schronienie mnie i innym powstańcom dawały.

Do słupa 23/4 skrócić i przed siebie podążaj, a przed lasem krzyży na 19----- w lewą stronę zdążaj,

cały czas przed siebie i rozglądaj się w terenie. Po prawej zostawisz betonowe 1----- i skrócisz do piętnastki bez trudności,

gdzie 11----- i leśnictwo 10----- wita gości.

Przystań na chwilę, bowiem...

dalszą część mej historii Ci opowiem. Zimą 1864 topniał oddział zewsząd osaczony.

Partyzanci, którymi dowodziłem, przenieśli się w Siedlec rejonu.

W lasach jackich była niejedna moja kryjówka. Ta w ziemiance się znajdowała, w pobliżu leśniczówki Dąbrówka.

W błotnistych lasach przez szereg miesięcy się ukrywałem. „Najwytrwalszym partyzantem Podlasia” nazwany zostałem.

Pod swym dowództwem czterdziestoosobowy oddział miałem. Zwiadowców wysyłałem, by o ruchach wojsk rosyjskich mnie informowali.

Rozchodzili się po okolicy, miejscowych chłopów udawali. Na odrodzenie powstania i interwencję z Zachodu liczyłem i wciąż o wolności marzyłem.

Wśród Polaków i Rosjan wokół mojej postaci legenda narastała. Za świętego prosty lud mnie uważał, tak rosyjska władza gadała.

Z moim adiutantem Wilczyńskim po lasach i dworach się ukrywaliśmy.

Z całego oddziału tylko on i ja zostaliśmy. Jeśli przed siebie Twój pojazd się toczy,

to po lewej podwójny słup z trzynastką rzuci Ci się w oczy. Ty koniecznie prosto dalej jedziesz i do strefy 30 wjedziesz.

Potem prosto, bez żadnej przeszkody, a następnie w kierunku piętnastki, do punktu czerpania wody.

Nie skręcając nigdzie, nie bądź znudzony. Patrz, oto kancelaria leśnictwa 20----- z lewej strony.

Jedź przed siebie. Na rozstaju dróg w lewą stronę się wyprawisz, po prawej Rezerwat Przyrody 12----- zostawisz.

A za około kilometr przed szlabanem przystanek Cię nie minie. Dasz odpocząć ciut Twojej maszynie.

W kwietniu 1865 powstańcza kurierka Antonina Konarzewska torturowania nie wytrzymała i miejsce naszego ukrycia wrogowi wydała.

29 kwietnia w Sypytkach nas pojmano, do Warszawy przetransportowano i w Cytadeli przed polowym sądem wojskowym postawiono.

Mnie w akcie oskarżenia zarzucono: wygłoszenie w Łukowie podburzającego kazania i zbrodniczych zamiarów niezaniechania,

które podjąłem w czasie początków nieporządków w Królestwie Polskim wybuchłych w 1861 roku.

19 maja zapadł wyrok skazujący mnie na stanu duchownego praw pozbawienie i śmierć przez powieszenie.

Wyrok w tym samym dniu podpisano. Egzekucję wykonano 23 maja 1865 na rynku w Sokołowie Podlaskim.

Czas ruszyć do miejsca, gdzie się ukrywałem. To 300 m drogi. Do 30----- księdza Brzóska powiodą Cię nogi.

Cyfry i litery zebrane teraz z questu całego zdradzą kształt skarbu Twojego.

Dojdziesz do pomnika i...

123456789101112131415

161718192021222324252627282930 z niego.

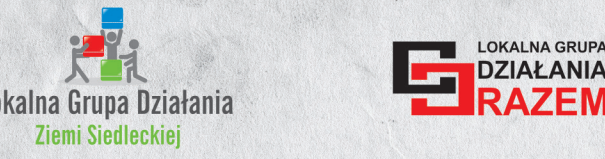
Dziękuję, że się trudziłeś i szlak ten ze mną przebyłeś.

Poznałeś historię księdza zwykłego, o wolność Polski walczącego.

Na miejsce kaźni księdza wyznaczono Sokołów. Egzekucja odbyła się na sokołowskim rynku w dniu targowym, w obecności 10 tys. ludzi.

Miejsce na narysowanie skarbu

Jeżeli zaobserwowałeś zmiany na trasie questu lub brak skarbu – zgłoś to do nas na kontakt@questing.pl



ŚLADAMI KS. BRZÓSKI PO SZLAKU ZIEMI ŁUKOWSKIEJ I ZIEMI SIEDLECKIEJ



Questing®

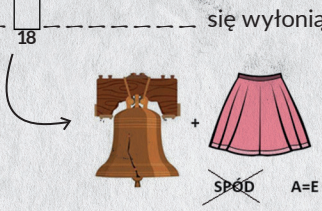
**Quest rowerowy
lub samochodowy**

**ŚLADAMI KS. BRZÓSKI PO SZLAKU ZIEMI ŁUKOWSKIEJ
I ZIEMI SIEDLECKIEJ**

Nieważne, czy na czterech, czy dwóch kołach tu przybyłeś,
bardzo mnie swą wizytą ucieszyłeś.
Zatem witam Cię serdecznie i miło
na terenie, gdzie me życie się toczyło.
Ono także z powstaniem styczniowym się wiązało,
które w latach 1963–1964 tę ziemię obejmowało.
W 1834 roku w Dokudowie koło Białej Podlaskiej się urodziłem.
Piątym dzieckiem w rodzinie byłem.
Wkrótce familia cała
w folwarku Stawcinek pod Białą zamieszkała.
Mój ojciec 3 września 1840 roku opuścił ten świat,
mając zaledwie 36 lat.
Stań przy pomniku i skorzystaj z tej chwili,
by jak on uczcić pamięć poległych,
co o 24 walczyli.
Zanim wyruszymy w podróż po wspomnienia,
jeszcze kilka słów mam o sobie do powiedzenia.
Zajmująca się edukacją swych dzieci moja matka miła
w umiejętność pisanie i czytania mnie wyposażyla.
Potem wolę jej wykonałem i w gimnazjum
w Białej Podlaskiej naukę kontynuowałem.
W 1851 roku studentem medycyny zostałem.
Na Uniwersytecie św. Włodzimierza w Kijowie studiowałem.
Po dwóch i pół roku, w czasie wojny krymskiej, naukę
przerwałem.
Na Podlasie, do domu powróciłem i łaski doznałem.
Kapłańskie powołanie się we mnie odezwało.
Później Ci opowiem, co się dalej stało.
Skoro Cię owładnął podróżniczy duch,
to swój pojazd wprawiaj w ruch.
Wyjedź z parkingu ostrożnie i uważnie wciąż
do najbliższych światła dąż.
Ruszaj ulicą Batalionów 21, po drodze asfaltowej.
Niedługo skreścis w lewo do ulicy Ogrodowej.
Zaraz miejscowość pożegna Ciebie,
a Ty dalej jedź prosto przed siebie.
Nie skręcaj w ulicę Polną i nie bądź spięty.
Ciągłe prosto, lecz uważaj na zakręty.
Gdy murowany pomnik z krzyżem zobaczysz,
to się przy nim zatrzymać raczysz.

Uda Ci się, mam nadzieję,
w tekście uzupełnić napis, który na nim widnieje:
Boże Błogosław Nam fundatorzy
Maria i Mieczysław 22, dn. 28.VI. 5 r.
Początkowo o przyjęcie do zakonu marianów w Skórcu się
ubiegałem.
Jesienią 1854 roku klerykiem seminarium janowskiego zostałem.
22 lata wtedy miałem. Po czterech latach święcenia otrzymałem.
Najpierw jako wikariusz posługę sprawowałem
w parafii Niepokalanego Serca Najświętszej Panny Marii
w Sokołowie Podlaskim.
Utalentowanym kaznodzieją byłem.
Oprócz kazań mowy na odpustach głosiłem.
W nich często do roli ojczyzny w dziejach narodu nawiązywałem.
W Bożych planach każdy naród ma swoje miejsce na ziemi,
podkreślałem.
Jak Izraelici dostali od Boga Ziemię Obiecaną, tak
„ziemia nasza ojczysta to dar Boży dla naszego narodu!».
Polska została подарowana Polakom przez samego Boga:
«Rozpala w sercach naszych miłość ku niej;
miłość na śmierć i życie!
Ziemia ta wrosła nam w dusze tak, że nie ma mocy,
która by zdolna była zniweczyć ten związek»”.
Dalej jedź prosto i wyteżaj wzrok.
Po drugiej stronie dwa krzyże stoją. Spójrz nieco w bok.
Z żółtego, mniejszego przepisz rok, dobrze z drogi widziany,
bo największymi cyframi napisany: M
Jedź dalej przed siebie. Pewnie radę dasz
za jakiś czas wybrać kierunek na 17, które za 1,5 km masz.
Do miejscowości 28 wjedź.
Za drogą główną jedź.
Za czas jakiś czeka Cię krótki postój, który
wyznaczy stojący po stronie prawej, w łupinach,
6 25.
Tu w podróży odpoczynek sugeruję
i moje dalsze losy poznać proponuję.
11 września 1860 do parafii w Łukowie mnie przeniesiono.
I tu głoszone słowo wysoko oceniono.
Parafianie mnie cenili wielce
za odwiedziny u chorych i – jak mówili – za wielkie serce.

Biednym jałmużnę rozdawałem, ratując niejednego.
Pobożnym człowiekiem byłem i surowym dla siebie samego.
Moją duszpasterską pracę przerwało aresztowanie.
Zajście na mszy niedzielnej 10 listopada 1861 roku
wptynęło na nie.
W kazaniu, które na sumie wygłosiłem,
niewłaściwe zachowanie potępiłem
oficerów strzeleckiego Kostromskiego
Pułku Piechoty w Łukowie kwaterującego.
Oficerowie carscy w czasie nabożeństw głośno rozmawiali,
do modlitewników modlących się kobiet zaglądali,
w oczy niewiastom patrzyli i się śmiali.
Jednocześnie kazaniom uważnie się przysłuchiwali.
Tym zachowaniem sprowokowany zostałem
i wygłaszając homilię do przypowieści o pszenicy i kąkolu,
powiedziałem:
„Ci rozbójnicy i judasze nie zadowolają się tym, że prześladują
ludność na ulicach i w jej mieszkaniach, ale przychodzą do
kościółka pod pozorem modlitwy, a właściwie dlatego, żeby
wysłuchać słów pasterza i czyhać na życie...”.
Tak... Byłem bardzo odważny! Jedźmy dalej już.
Po prawej stronie, przed wjazdem do lasu tuż,
w kapliczce, Matka Boska na rękach Jezusa trzyma.
Jaki atrybut na głowie Ona ma? 27
27 listopada 1861 znów mnie aresztowano
i 10 grudnia na dwa lata twierdzy skazano,
wyrokiem siedleckiego sądu wojennego,
który to wyrok do roku skrócono po interwencji bp. Szymańskiego.
30 stycznia 1862 w twierdzy zamojskiej zostałem osadzony,
a po trzech miesiącach uwięzienia wypuszczony.
Pozwoliło mi wrócić, wyobraź sobie,
do obowiązków kapłańskich w Łukowie.
Jedź wciąż prosto aż do łupin końca.
Dalej zobaczysz niebieską tablicę
z napisem gmina 14.
Później Pieńki Cię powitają
i drogę prosto przez miejscowość wytyczają.
Wjedziesz do kolejnej wsi: Domanice-Kolonia, i prosto cały czas.
Teraz jechać będziesz przez las.
Przy trójkacie odwróconym do góry nogami,
co jednak stoi, nie leży,
do najbliższych pasów skrećić należy.
I przed siebie do Domanic-Kolonii końca.

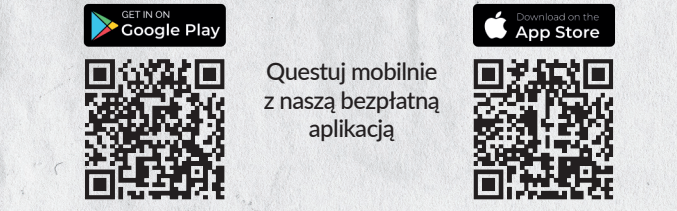
Nie zbaczaj nigdzie za nic.
W ten oto sposób dojedziesz do Domanic.
Przed Tobą 18 się wyłonią w parze,

a za nimi kościół się pokaże.
Twój wehikuł na Gostchorz niech się teraz toczy.
Potem dosyć długo przed siebie, jak prowadzą oczy.
Warto poznać historię krzyża po drodze w lesie mijanego,
a na początek spisz rok z niego: A



Aktywnie do powstania się przygotowywałem.
Cywilnym naczelnikiem powiatu łukowskiego zostałem.
23 stycznia nad ranem około 40 powstańcami dowodziłem,
z którymi na dziedzińcu klasztorным księży pijarów byłem.
I już przed siebie pędź.
W prawo naprzeciwko krzyża, który obok drzewa stoi, skreć
i droga szutrowa będzie Ci bliska,



Gdzie to jest?
Quest ulokowany jest w gminie Wiśniew
oraz w gminie Łuków.
Początek questu:
Urząd Gminy Wiśniew
ul. Siedlecka 13
08-112 Wiśniew
Potrzebne rzeczy:
ołówek lub długopis, samochód lub rower
Czas przejechania questu:
120 min
Jak szukać skarbu?
Gra polega na uważnym czytaniu wskazówek zamieszczonych
w tekście questu. Twoim zadaniem jest zbieranie ukrytych po
drodze cyfr i liter oraz wykonywanie zadań. Gdy rozwiążesz
wszystkie zagadki, odnajdziesz na końcu trasy „skarb”.
Opiekun questu:
Lokalna Grupa Działania Ziemi Siedleckiej
biuro@lgdsiedlce.pl,
Lokalna Grupa Działania „RAZEM KU LEPSZEJ PRZYSZŁOŚCI”
poczta@lgdrazem.pl



Więcej questów znajdziesz w największej bazie questów
www.Questing.pl